

Sygn. akt III Ca 152/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 kwietnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Barbara Braziewicz

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 6 kwietnia 2016 r.

sprawy z powództwa Banku (...) Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko T. Ł. (Ł.)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 13 października 2015 r., sygn. akt I C 1005/13

zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddala powództwo.

SSO Barbara Braziewicz

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 13 października 2015 r. Sąd Rejonowy w Rybniku zasądził od pozwanego T. Ł. na rzecz powódki Banku (...) S.A. w W. kwotę 3898,79 zł z umownymi odsetkami w wysokości 2,5-krotności obowiązującej stopy odsetek ustawowych w stosunku rocznym od dnia 23 maja 2013r. nieprzekraczającymi czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym oraz kwotę 788,07 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Przytoczony wyrok został poprzedzony ustaleniami Sądu Rejonowego, z których wynika, że pozwany 28 października 2005r. zawarł z Bankiem (...) Spółką Akcyjną w K. umowę numer (...) o wydanie karty płatniczej kredytowej i udzielenie limitu kredytowego. Umowa została zawarta na czas oznaczony do ostatniego dnia miesiąca wskazanego na karcie głównej jako termin ważności karty. Jeżeli przed 30-tym dniem do upływu terminu zakończenia umowy Bank nie otrzymał pisemnego oświadczenia pozwanego, któremu Bank wydał kartę główną, że rezygnuje z przedłużenia umowy lub Bank nie złożył pozwanemu analogicznego oświadczenia – umowa miała się przedłużyć na kolejne dwa lata bez konieczności sporządzania aneksu. Dnia 28 października 2005 r. pozwany podpisał własnoręcznie oświadczenie o poddaniu się egzekucji w związku z zawarciem umowy na podst. art.97 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe z dnia 29 sierpnia 1997 r. i poddał się egzekucji prowadzonej według przepisów k.p.c. oraz wyraził zgodę na wystawienie przez bank bankowego tytułu egzekucyjnego. W oświadczeniu zawarto klauzulę, w której egzekucję na podst. (...) ograniczono do 4000zł. W dniu 27 grudnia 2006 r. wydano bankowy tytuł egzekucyjny nr (...) (dalej (...)). Postanowieniem Sądu Rejonowego w Rybniku z dnia 7 marca 2007 r. nadano klauzulę wykonalności (...). Przeciwko pozwanemu wszczęto egzekucję, którą umorzono, wobec zapłaty całości należności. Ostatecznym przedsądowym wezwaniem do zapłaty, sporządzonym dnia 19 grudnia 2011 r., pozwany został wezwany do zapłaty kwoty 2930,81 zł, na którą złożył się kapitał w wysokości 2123,18 zł i odsetki bankowe w wysokości 807,63 zł. Ponadto w treści wezwania poinformowano pozwanego, iż kwotę zadłużenia należy powiększyć o kwotę odsetek od zadłużenia przeterminowanego, naliczanych za każdy kolejny dzień zaległości w spłacie licząc od dnia sporządzenia wezwania w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym tj. 24 % w wysokości 2,88 zł

dziennie. Na podstawie wyciąg z ksiąg bankowych stwierdzono, że na dzień 15 maja 2013 r. jako dłużnik figurował pozwany. Na zobowiązanie pozwanego złożyła się łącznie kwota 3.898,79 zł tytułem kapitału oraz odsetek umownych za okres od 11 lutego 2008 r. do 15 maja 2013 r. naliczonych od kwoty 2123,18 zł w wysokości 2,5-krotności stopy odsetek ustawowych. Dalsze należne odsetki w wysokości 2,5-krotności obowiązującej stopy odsetek ustawowych, które na dzień wystawienia wyciągu z ksiąg powoda wynosiły 32,50 % w stosunku rocznym od kwoty 2123,18 zł miały obciążać pozwanego od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty. Powódka jest następcą prawnym Banku (...) S.A.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy stwierdził, że powódka w całości udowodniła zasadność dochodzonego od pozwanego roszczenia. W toku prowadzonego postępowania egzekucyjnego wyegzekwowano kwotę 4000 zł, która stanowi jedynie część długu pozwanego. Zadłużenie w chwili wniesienia powództwa wynosiło kwotę 3898,79 zł. W wyniku prowadzonego wcześniej postępowania egzekucyjnego doszło do przerwania biegu przedawnienia. Bieg przedawnienia biegł na nowo od daty 22 listopada 2010 r., kiedy to Komornik umorzył postępowanie egzekucyjne. Pozew w przedmiotowej sprawie został wniesiony przez powoda dnia 23 maja 2013r. a zatem nie upłynął trzyletni termin przedawnienia roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej określony w art. 118 k.c. Tak też, zdaniem Sądu meriti powództwo uznać należało za udowodnione.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w całości, podkreślając, że orzeczenie jest niesprawiedliwe i dla niego krzywdzące. Pozwany podnosił, że o tą samą należność toczyło się już postępowanie sądowe z tytułu tej samej umowy, które było prowadzone na podstawie (...), kiedy to pozwany zapłacił Komornikowi 4127 zł. Pozwany wywodził, że o tym, iż figuruje jako dłużnik dowiedział się dopiero w 2011 r. i stwierdził, że jest to pomyłka po stronie powoda.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego odniosła skutek, a orzeczenia Sądu Rejonowego nie można było uznać za trafne.

W ocenie Sądu Okręgowego ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy są w zasadzie słuszne i odpowiadają materiałowi dowodowemu, który został zebrany w sprawie, wobec czego Sąd Okręgowy bez zbędnego powielania poczynionych ustaleń faktycznych przyjmuje je za własne. Jednakże wnioski wywiedzione przez Sąd meriti z poczynionych ustaleń faktycznych są, w ocenie Sądu Okręgowego, nieprawidłowe i nieuprawnione. Także nie może zgodzić się z dokonaną przez Sąd Rejonowy oceną prawną niniejszych ustaleń, bowiem jest ona wadliwa.

Przede wszystkim należy zauważyć, iż powódka nie wykazała swojej legitymacji czynnej w przedmiotowej sprawie, albowiem nie wykazała za pomocą jakichkolwiek dokumentów, że w skład aktywów, które przejęła od swojego poprzednika Banku (...) Spółki Akcyjnej, wchodziła wierzytelność, której dochodzi w niniejszym postępowaniu.

Ponadto, nie można zgodzić się z Sądem Rejonowym w kwestii wykazania zasadności powództwa, albowiem roszczenie nie zostało udowodnione zarówno, co do zasady, jak i co do wysokości. Należy podkreślić, iż aktualnie obowiązek przedkładania dowodów obciąża przede wszystkim strony. Jednocześnie rzeczywistego znaczenia nabierają reguły rozkładu ciężaru dowodu, wynikające z art. 6 k.c. Rzeczą Sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też Sąd nie jest obowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawiania dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art.227k.p.c.) spoczywa na stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne(art. 6 k.c.)- zob. orzeczenie S.N. z 17 grudnia 1996r., ICKU 45/96 OSNC 1997, nr 6-7, poz.75).

Powódka przedłożyła jedynie oryginał wyciągu z ksiąg bankowych, oryginał ostatecznego wezwania do zapłaty z 19 grudnia 2011 r. wraz z potwierdzeniem doręczenia, oryginał wyliczenia kwoty dochodzonej pozwem. Nadto powódka przedłożyła poświadczoną za zgodność, z kopią umowę nr (...). Zdaniem Sądu Okręgowego przedstawione przez powódkę dowody nie są wiarygodne. Przede wszystkim należy wskazać, że wyciąg z ksiąg bankowych nie może przesądzać o istnieniu zobowiązania, albowiem nie stanowi on dokumentu urzędowego w postępowaniu cywilnym,

co wynika z treści art. 95 ust. 1a ustawy z dnia 9 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tj. Dz. U. z 2015 r. poz. 128 z późn. zmianami, dalej jako prawo bankowe). Niniejszy przepis wszedł w życie 20 lipca 2013 r., a więc powinien on zostać wzięty pod uwagę podczas ferowania zaskarżonego orzeczenia. Tak też, wobec faktu, że pozwany zaprzeczył istnieniu zobowiązania, to powód winien udowodnić istnienie zobowiązania innymi środkami dowodowymi. Wskazać należy nadto, że z uwagi na to, że przedłożony przez stronę wyciąg nie jest dokumentem urzędowym, to wynika z niego jedynie to, że pozwany figuruje w księgach bankowych jako dłużnik, co nie przesądza tego, że jest dłużnikiem w rzeczywistości.

W okolicznościach niniejszej sprawy, powódka, na której spoczywał ciężar dowodu, musiałaby przedłożyć oryginał lub prawidłowo poświadczony odpis umowy zawartej przez swojego poprzednika prawnego z pozwanym, a nadto musiałaby wykazać, że posiadacz karty dokonał transakcji, które stanowiły podstawę powstania zobowiązania, czego powódka nie uczyniła. Nie jest wystarczający przedłożenie poświadczony za zgodność z kopią kserokopii umowy. Pomijając to, że treściowo kserokopia zawsze będzie odpowiadać innej kserokopii, to umknęło powodowi, że ksero nie może stanowić dowodu. Sąd Okręgowy pragnie podkreślić, że dla prawidłowego wykazania roszczenia mającego źródło w umowie koniecznym jest przedłożenie oryginału lub właściwie uwierzytelnionego (notarialnie lub przez profesjonalnego pełnomocnika zastępującego stronę) odpisu dokumentu. W wypadku, gdyby strona nie miała możliwości przedłożenia takowych, to orzecznictwo wskazuje, że dopuszczalne jest nawet przeprowadzenie dowodu z dokumentu z kserokopii poświadczony za zgodność z oryginałem przez samą stronę (tak np. wyrok z 6 maja 2015 r. Sądu Apelacyjnego w Łodzi, III AUa 298/14, LEX 1747273). Uznanie, że w oparciu o art. 308 k.p.c., można by przypisać moc dowodową niepoświadczony kserokopii dokumentu, prowadziłyby do obejścia przepisów o dowodzie z dokumentów, albowiem w wypadku kserokopii nie jest istotny sam fakt istnienia skserowanego pisma, ale to jaką treść pismo w sobie zawiera. Kserokopia nie może więc stanowić dowodu, chyba, że, zgodnie z treścią art. 129 k.p.c., strona umożliwi na rozprawie wgląd w treść oryginałów (a na żądanie strony przeciwnej jeszcze przed rozprawą) lub gdy kserokopie zostaną poświadczony za zgodność z oryginałem. Nadto istnienia zobowiązania nie potwierdza przedłożony oryginał wezwania do zapłaty i wyliczenie sporządzone przez stronę. Uzasadnione wątpliwości Sądu Rejonowego powinna wzbudzić też wysokość dochodzonego roszczenia. Powód domagał się zasądzenia kwoty 3898,79 z, na którą składały się kapitał główny 2123,18 zł i nie przedawnione odsetki. Wskazać należy, że w oparciu o BTE powód zdołał wyegzekwować kwotę kapitału głównego w wysokości 3645,47, która to kwota jest i tak wyższa od kwoty, jaką winien był dłużnik na dzień wypowiedzenia umowy, tj. 15 sierpnia 2006 r. Nie można, więc przyjąć, że dłużnik mógł zaciągać dalsze zobowiązania po rozwiązaniu umowy, a do takiego wniosku należy dojść, jeśli przychyłono się do twierdzeń powódki. Wobec tego również wysokość dochodzonego roszczenia nie została wykazana.

W dalszej kolejności trzeba podkreślić, że Sąd meriti błędnie przyjął, że istnienie zobowiązania zostało przez pozwanego przyznane. Pozwany bowiem wielokrotnie twierdził, w toku niniejszej sprawy, że wszelkie długi, jakie miał z tytułu zawartej z poprzednikiem prawnym powódki umowy, zostały przez niego spłacone w toku prowadzonego przeciwko niemu postępowania egzekucyjnego jeszcze przez poprzednika powódki w sprawie o sygn. Km 718/07 prowadzonej przez Komornika sądowego przy Sądzie Rejonowy w Rybniku T. W., w której, co istotne, postanowieniem z dnia 22 listopada 2010r. umorzono postępowanie wobec zapłaty przez dłużnika całości należności. W takiej sytuacji Sąd meriti w toku prowadzonego postępowania winien zbadać jak ma się należność wyegzekwowana od dłużnika w toku zakończonego postępowania egzekucyjnego do wysokości należności dochodzonej w toku niniejszego postępowania, co nie zostało także uczynione.

Ponadto należy podkreślić, iż w świetle art. 230 k.p.c. Sąd bez dostatecznego uzasadnienia, nie może przyjmować za prawdziwe twierdzeń strony, którym strona przeciwna wyraźnie przytaknęła. Sąd może uznać za przyznane przez stronę niezaprzeczone twierdzenia strony drugiej tylko w wypadku, gdy takie domniemane przyznanie jest uzasadnione wszechstronnym rozważeniem wszystkich okoliczności sprawy, biorąc pod uwagę wynik całej rozprawy (por. np. uzasadnienie wyroku SN z dnia 19 października 2005 r., V CK 260/05, LEX nr 187090). Równocześnie samo milczenie jednej ze stron co do twierdzeń strony przeciwnej nie może stanowić podstawy do uznania faktów za przyznane (por. wyrok SN z dnia 17 lutego 1975 r., II CR 719/74, LEX nr 7661).

Poza tym, Sąd Okręgowy zauważa, że zarzut przedawnienia, który w toku postępowania postawił pozwany okazał się zasadny. Prawdą jest to, na co zresztą wskazywał zarówno dłużnik, jak i Sąd, że ogólny termin przedawnienia roszczeń

związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej został określony w art. 118 k.c., zgodnie z tym przepisem jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej wynosi 3 lata. Postanowieniem z 22 listopada 2010 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Rybniku, T. W., umorzył postępowanie egzekucyjne, a pozew został wniesiony 23 maja 2013 r., wobec czego termin 3-letni został zachowany. Jednakże w niniejszej sprawie zastosowanie znajdują przepisy przewidujące krótszy, a to 2-letni, termin przedawnienia. Wynika to z faktu, że w momencie, gdy powstało zobowiązanie, obowiązywała ustawa z dnia 12 września 2002 r. o elektronicznych instrumentach płatniczych (Dz. U. z dnia 11 października 2002 r. z późn. zm., dalej jako ustawa o elektronicznych instrumentach płatniczych). Zgodnie z art. 6 tej ustawy, roszczenia z tytułu umowy o elektroniczny instrument płatniczy przedawniają się z upływem 2 lat. Poprzez elektroniczny instrument płatniczy, zgodnie z art. 2 pkt 4 ustawy o elektronicznych instrumentach płatniczych należy rozumieć każdy instrument płatniczy, w tym z dostępem do środków pieniężnych na odległość, umożliwiający posiadaczowi dokonywanie operacji przy użyciu informatycznych nośników danych lub elektroniczną identyfikację posiadacza niezbędną do dokonania operacji, w szczególności kartę płatniczą lub instrument pieniądza elektronicznego. Z uwagi na powyższe roszczenie powódki należało uznać za przedawnione, co winno skutkować także oddaleniem powództwa z tego powodu.

Konkludując, zaskarżony wyrok jest nieprawidłowy, a zarzuty pozwanego należało uwzględnić. Przede wszystkim należy podkreślić, iż powód nie wykazał w niniejszej sprawie swojej legitymacji czynnej do dochodzenia roszczenia, co powinno skutkować jego oddaleniem, także powód nie wykazał dochodzonego roszczenia zarówno, co do zasady, jak i wysokości, nadto roszczenie powódki należało uznać za przedawnione. W świetle powyższych rozważań oraz materiału dowodowego zebranego w niniejszym postępowaniu zaskarżone orzeczenie należało zmienić i powództwo oddalić.

Z tych względów, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 505¹⁰ § 1 k.p.c., orzeczono jak w sentencji.

SSO Barbara Braziewicz